

USA Today ukrywa własny raport, który mówi, że zaszczepione osoby mają „wyższy poziom” koronawirusa niż osoby nieszczepione



Po wcześniejszym zgłoszeniu, że ludzie, którzy zostali „zaszczepieni” na COVID-19, nadal mogą zarazić się i rozprzestrzeniać śmiertelną chorobę, *USA Today* podobno [usunęło te informacje](#) ze swojej strony internetowej, skutecznie przechowując w pamięci własne raporty.

Fragment, który *USA Today* usunęło z relacji z najnowszymi „wytycznymi” amerykańskiego CDC brzmi następująco:

„*NBC News*, powołując się na anonimowych urzędników świadomych tej decyzji, poinformowało zgodnie z nowymi danymi, że zaszczepione osoby mogą mieć wyższy poziom wirusa i zarażać innych w wyniku gwałtownego wzrostu przypadków wywołanych przez wariant delta koronawirusa”.

Ponieważ to przeczy wszystkiemu, co Tony Fauci, Rochelle Walensky i każdy inny gaduła z Deep State mówili przez ostatnie półtora roku, *USA Today* po cichu usunęło to zdanie z jednego ze swoich ostatnich podlegających do strachu artykułów o tak zwanym „wariancie delta”, którego rząd używa do straszenia i zachęcania do szczepień.

Po tym, jak fragment został zredagowany, wielu zauważyło jego brak i zdecydowało się wyświetlić archiwalne wersje, które nadal go pokazują. Potem sprawa stała się wirusowa w mediach społecznościowych, ponieważ wiele osób zwróciło uwagę na oszustwo *USA Today*.

W najnowszej wersji historii, *USA Today* porzuciło odniesienie do *NBC News* i zamiast tego wskazało na ostatnie zalecenie CDC, że dżgnięci ludzie noszą maskę w pomieszczeniach, ponieważ mogą zarazić innych, w tym nieszczepionych.

„Dyrektor CDC, dr Rochelle Walensky, powiedziała, że „nowe dane pokazują, że wariant delta, który odpowiada za ponad 80% nowych infekcji w USA, zachowuje się „wyjątkowo inaczej” od swoich poprzedników i może sprawić, że zaszczepione osoby będą zakażać” – stwierdza nowa wersja raportu.

„Informacje na temat wariantu delta z kilku stanów i innych krajów wskazują, że w rzadkich przypadkach niektóre zaszczepione osoby zarażone wariantem delta po szczepieniu mogą być zaraźliwe i przenosić wirusa na inne osoby. Ta nowa nauka jest niepokojąca i niestety gwarantuje aktualizację naszych zaleceń”.

Osoby zaszczepione „przerzucają” chorobę na osoby niezaszczepione

Wraz z oświadczeniem Walensky pojawiła się oficjalna rekomendacja CDC, aby wszyscy dżgnięci Amerykanie zakryli swoje otwory oddechowe tkaniną, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się Grypy Fauciego.

CDC chce również, aby rodzice maltretowali swoje dzieci, zmuszając je do noszenia maski przez osiem godzin dziennie w klasie tej jesieni. Jeśli rodzice odmówią, CDC chce, aby okręgi szkół publicznych egzekwowały mandat za maskowanie wszystkich uczniów, którzy osobiście uczęszczają na zajęcia.

„Niektórzy zaszczepieni ludzie mogą przenosić wyższy poziom wirusa niż wcześniej rozumiano i potencjalnie przekazywać go innym” – przyznaje teraz CDC.

„Czy te wszczepione białka kolca wydają się? Nie wiem Ale mówię, że dla pewności poddajemy je kwarantannie w obozach FEMA przez rok. To dla dzieci” – żartował jeden z komentatorów *Zero Hedge*.

„Zaufaj ciągle zmieniającej się nauce!” zażartował inny. „Obiektywna, odtwarzalna rzeczywistość to konstrukt społeczny! Logika to biała supremacja! Nigdy nie ufaj sobie!”

Wielu innych wypowiadało się w podobny sposób na temat obecnego szaleństwa, zauważając, że zastrzyki raczej zmniejszają niż wzmacniają układ odpornościowy ludzi. Co więcej, ukłucia [zachęcają do mutacji śmiertelnych patogeny](#), co sprawia, że zaszczepieni ludzie są prawdziwym zagrożeniem w społeczeństwie.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

CDC przyznaje, że „szczepionki” na COVID-19 są medycznym oszustwem...



Wydaje się, że wiele osób to przegapiło, ale amerykańskie CDC [przyznało się w](#) tym tygodniu, że całkowicie przewraca wszystko, co mówiono nam przez ostatnie kilka miesięcy o „szczepionkach przeciwko COVID-19”.

W szokującym ogłoszeniu CDC faktycznie przyznało się do faktu, że szczepionki Trumpa, które agresywnie forsuje jako ostateczne rozwiązanie na chińskiego wirusa, były niczym innym jak *mistyfikacją* medyczną, nie zapewniającą żadnej ochrony przed infekcją lub jej rozprzestrzenianiem się.

Po zwabieniu milionów ludzi, by zostali wyszczepieni w obietnicę, że życie wróci do „normalności”, CDC przyznaje teraz, że bycie „w pełni zaszczepionym” w rzeczywistości nie zwalcza „wariantu delta”, ale zamiast tego przyczynia się do większej liczby infekcji. Z tego powodu CDC chce teraz, aby wszystkie zaszczepione osoby ponownie założyły maski, tak jak przed szczepieniem.

Jak przyznaje CDC, strzały z Grypą Fauciego są bardziej symboliczne niż cokolwiek innego. Ludzie, którzy odmawiają ich przyjęcia, są tak samo bezpieczni i chronieni przed chińskimi zarazkami, jak ci, którzy to zrobili. Tyle o „nauce”.

„Na obszarach o znacznej i wysokiej transmisji”, ogłosiła szefowa CDC [Rochelle Walensky](#), zaszczepione osoby powinny maskować się, aby „pomóc w zapobieganiu rozprzestrzenianiu się wariantu delta i chronić innych”. Innymi słowy, to, że zostałeś zaszczepiony, nie oznacza, że ☐☐jesteś odporny na zabicie babci, według Walensky.

Medycyna to kult śmierci

To kompletny zwrot z tego, co Walensky powiedziała zaledwie kilka miesięcy temu, kiedy CDC orzekło, że ludzie zaszczepieni nie muszą już nosić masek. W rzeczywistości Walensky zdecydowanie forsowała pogląd, podobnie jak Tony Fauci, że zaszczepieni ludzie nie są w stanie rozprzestrzenić chińskiej

choroby.

Od tego czasu wszystko się zmieniło, odkąd miliony Amerykanów połknęła przynętę i została zaszprycowana zgodnie z wcześniejszymi wytycznymi rządu. To wielkie 'ups' oznacza, że niezliczona liczba ludzi na próżno modyfikowała swoje DNA za pomocą substancji chemicznych mRNA.

„Informacje na temat wariantu Delta z kilku stanów i innych krajów wskazują, że w rzadkich przypadkach niektóre zaszczepione osoby zarażone wariantem Delta po szczepieniu mogą być niebezpieczne dla innych i przenosić wirusa na innych” – stwierdziła Walensky podczas rozmowy prasowej.

„Ta nowa nauka jest niepokojąca i niestety wymusza aktualizację naszych zaleceń”.

To, co jest naprawdę niepokojące, to fakt, że ci tak zwani „eksperci” pomylili się tak bardzo, że teraz mówią dokładnie *przeciwnie* do tego, co powiedzieli wcześniej. Trochę się mylić, to jedno, ale mylili się naprawdę, *naprawdę* – tak bardzo, że w rzeczywistości *okłamywali* świat i teraz obwiniają „rozwijająca się nauka” za swoje oszustwo.

Walensky dalej przyznała podczas rozmowy, że zaszczepione osoby mają taki sam potencjalny poziom wiremii, jak osoby nieszczepione. Jest to również sprzeczne z tym, co ona i inne „autorytety” powiedziały zaledwie kilka tygodni temu, kiedy twierdzili, że osoby nieszczepione mają wyższy potencjalny ładunek wirusa, a zatem są bardziej „niebezpieczni” dla społeczeństwa.

Walensky musi jeszcze w pełni ujawnić i przyznać, że szczepionki Trumpa [aktywnie rozprzestrzeniają chińskiego wirusa](#), ale biorąc pod uwagę sposób, w jaki sprawy się ostatnio potoczyły, może to być kolejny porządek w tym dziwnym świecie.

Inne kłamstwa wciąż powtarzane przez Walensky obejmują pogląd,

że „znaczna większość transmisji” grypy z Wuhan występuje „prawie wyłącznie” wśród „nieszczepionych ludzi”. Ona również fałszywie twierdzi, że osoby niezaszczepione stanowią 97 procent wszystkich nowych przypadków hospitalizacji z powodu wirusa chińskiego, co jest całkowicie zmyślane.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Izrael: ☐☐Szczepionka Pfizer jest skuteczna tylko w 39% przeciwko odmianie Delta



Izraelscy urzędnicy ds. zdrowia stwierdzili, że szczepionka Pfizer/BioNTech przeciw COVID-19 [jest skuteczna tylko w 39 procentach](#) przeciwko wariantowi delta wirusa.

Izraelskie *Ministerstwo Zdrowia* (MOH) ujawniło odkrycie w raporcie z 22 lipca, który dotyczył przypadków COVID-19 między 20 czerwca a 17 lipca. Niemniej jednak ministerstwo nalegało, aby dwudawkowa szczepionka mRNA nadal była wysoce skuteczna w zapobieganiu poważnym chorobom i hospitalizacji.

Ministerstwo Zdrowia przyjrzało się przypadkom COVID-19 w [okresie rozprzestrzeniania się wariantu delta](#) w Izraelu. Raport ministerstwa wykazał również zmniejszającą się skuteczność dwudawkowej szczepionki Pfizer/BioNTech przeciwko

transmisji wirusa. Izrael stosował szczepionkę Pfizer/BioNTech mRNA na większości swojej populacji, wraz z niektórymi dawkami od Moderny.

Izraelczycy zaszczepieni w styczniu 2021 r. wykazali 16-procentową skuteczność przeciwko przenoszeniu COVID-19, podczas gdy te zaszczepione w lutym 2021 r. odzwierciedlały wyższą 44-procentową skuteczność przeciwko przenoszeniu. Potencja ta wzrosła do 67 procent wśród Izraelczyków zaszczepionych w marcu 2021 r. Tymczasem osoby zaszczepione w kwietniu 2021 r. wykazały 75-procentową skuteczność przeciwko transmisji COVID-19.

Pomimo tych ustaleń, Ministerstwo Zdrowia stwierdziło, że skuteczność szczepionki w zapobieganiu ciężkiemu COVID-19 dla Izraelczyków zaszczepionych w styczniu pozostała na poziomie 86 procent. Było to tylko nieznacznie niższe niż w przypadku szczepionych w kolejnych miesiącach. Co więcej, odkrycia wykazały również, że nadal 91% skutecznie zapobiega poważnym chorobom u osób w pełni zaszczepionych.

Jednak [lekarze, którzy rozmawiali z Times of Israel](#), powiedzieli, że statystyki z 22 lipca nie tylko odzwierciedlają upływ czasu po szczepieniu. Dodali, że odzwierciedla to również uprzedzenie, ponieważ większość Izraelczyków, którzy zostali zaszczepieni wcześniej – na przykład osoby starsze – często mają problemy zdrowotne i są bardziej podatni na infekcje.

Epidemiolog [Ben-Gurion University of the Negev](#) Nadav Davidovitch zareagował na dane MOH. Powiedział *Timesowi*: „Widzimy, że szczepionka jest mniej skuteczna w zapobieganiu transmisji. [Ale] łatwo przeoczyć, że nadal jest bardzo skuteczna w zapobieganiu hospitalizacji i ciężkim przypadkom”.

Maski wracają do Izraela dzięki spadającej skuteczności szczepionek

Odkrycia dotyczące MOH były następstwem wprowadzenia [nowych ograniczeń w celu ograniczenia rozprzestrzeniania](#) się bardziej zakaźnego wariantu delta. W komunikacie prasowym ministerstwa z [20 lipca](#) napisano, że tylko Izraelczycy zaszczepieni przeciwko COVID-19, ci, którzy wyzdrowieli po chorobie lub ci z ujemnym wynikiem testu na COVID-19, [mogą uczestniczyć w dużych wydarzeniach](#). Dodał, że firmy są również zobowiązane do weryfikacji izraelskich paszportów szczepionkowych, aby sprawdzić, czy patroni należą do tych kategorii.

Zmniejszona skuteczność szczepionki Pfizer/BioNTech oznaczała powrót 'nakazów maseczkowych'. Izrael zrezygnował z wymagań dotyczących masek w pierwszej połowie 2021 r. wraz z postępowaniem masowego zaszczepiania w kraju.

W kwietniu były minister zdrowia Yuli Edelstein [ogłosił koniec przepisów nakazujących stosowanie masek na zewnątrz](#). Jego rozkaz, który wszedł w życie 18 kwietnia, był wynikiem konsultacji ze specjalistami ministerstwa. „Maski mają chronić nas przed koronawirusem. Po tym, jak profesjonaliści uznali, że nie jest to już wymagane na otwartych przestrzeniach, postanowiłem umożliwić ich zdejmowanie” – powiedział Edelstein.

Z drugiej strony przepisy dotyczące masek wewnątrz zostały zniesione dopiero 15 czerwca, ale [szybko przywrócono je](#) po 10 dniach z powodu obaw dotyczących wariantu delta. Dyrektor generalny MOH dr Nachman Ash, który pełnił wówczas funkcję krajowego komisarza ds. koronawirusa, powiedział, że ludzie ponownie będą musieli nosić maski w pomieszczeniach, aby ograniczyć wzrost przypadków COVID-19.

Komunikat prasowy MOH z 20 lipca powtórzył te nakazy powrotu masek. „Wszelkie instytucje publiczne i biznesowe ... są

zobowiązane do odmowy wstępu i świadczenia usług każdemu, kto nie nosi maski, oraz do umieszczania znaków w widocznych miejscach, aby przypominać patronom o 'wymogu maskowania'", napisano. W komunikacie prasowym dodano, że firmy z systemem ogłoszeń publicznych „są zobowiązane do powiadamiania klientów o wymogu maseczkowym”.

Ministerstwo Zdrowia ostrzegło, że firmy, które nie umieszczą znaków przypominających patronom nakazu maseczkowego, mogą zostać ukarane grzywną w wysokości do 1000 szekli izraelskich (305 USD). Ministerstwo dodało, że przedsiębiorstwa, które przyznają lub świadczą usługi osobom, które nie zakrywają twarzy, również mogą zostać ukarane takimi samymi grzywnami.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[i24news.tv](https://www.i24news.tv)

[TimesOfIsrael.com 1](https://www.timesofisrael.com)

[Gov.il](https://www.gov.il)

[TimesOfIsrael.com 2](https://www.timesofisrael.com)

[BBC.com](https://www.bbc.com)

**Google cenzuruje prawdę o
płandemii, ponieważ jest
mocno zainwestowało w**

„szczepionki” przeciwko COVID-19

Głównym powodem, dla którego Google, a co za tym idzie YouTube, agresywnie cenzuruje całą prawdę o „pandemii” COVID-19, jest to, że firma [bezpośrednio zainwestowała](#) w zastrzyki AstraZeneca i [Uniwersytetu Oksfordzkiego](#).

Innymi słowy, Google czerpie bezpośrednio zyski ze sprzedaży zastrzyków na 'grypę Fauciego', co wyjaśnia, dlaczego jedna z najbardziej złych korporacji na świecie *usuwa* filmy z YouTube i cenzuruje wyniki wyszukiwania, które zwracają uwagę na całą naukę, która *obala plandemię* pokazując wymyślone oszustwo.

Dr Reiner Fuellmich z niemieckiej pozaparlamentarnej komisji śledczej ds. korony (Außerparlamentarischer Corona Untersuchungsausschuss) rozmawiał niedawno z niezależnym reporterem śledczym Whitney Webb o zмовie między Google i AstraZeneca oraz o tym, jak świat jest przez nią oszukiwany.

Pomimo twierdzeń, że jej szczepienie jest „nienastawione na zysk”, AstraZeneca opracowała zastrzyk na wirusa za pośrednictwem Adriana Hilla i Sarah Gilbert z Jenner Institute for Vaccine Research. Patenty i prawa licencyjne są również w posiadaniu prywatnej korporacji znanej jako Vaccitech, której współzałożycielami byli Hill i Gilbert.

Do najważniejszych inwestorów Vaccitech należą Google Ventures, [Wellcome Trust](#), rząd brytyjski, spółka inwestycyjna Deutsche Bank znana jako BRAAVOS oraz różne komunistyczne firmy chińskie, w tym Fosun Pharma.

„Wszyscy ci inwestorzy mogą czerpać zyski z tej „szczepionki” w najbliższej przyszłości, a Vaccitech był dość otwarty na temat przyszłego potencjału zysków ze swoimi akcjonariuszami, zauważając, że strzał przeciw COVID-19 najprawdopodobniej stanie się coroczną szczepionką aktualizowaną co sezon,

podobnie jak szczepionka przeciw grypie sezonowej”, wyjaśnia dr Joseph Mercola.

„Oczywiście, AstraZeneca obiecała, że ~~ona~~nie przyniesie żadnych zysków z tej szczepionki przeciw COVID-19, ale ta obietnica jest ograniczona czasowo. Przysięga non-profit wygasa po zakończeniu pandemii, a sama AstraZeneca może zdecydować, kiedy to nastąpi”.

Globaliści chcą całkowitej kontroli nad Twoimi pieniędzmi i ciałem

Cenzurując wszystkie informacje i prawdę, które zagrażają atakowi COVID-19, Google chroni swoje udziały finansowe, a także swoich sojuszników i partnerów.

Google próbuje również zagłębić się w branżę opieki zdrowotnej, tworząc nowe programy „telemedycyny” i sztucznej inteligencji (AI), które firma ma nadzieję, że ostatecznie zostaną wdrożone jako zamiennik ludzkich lekarzy.

„Zaczęli na nowo wyobrażać sobie opiekę zdrowotną jako sposób na przejęcie kontroli nad życiem ludzi, mówiąc im, że jest to z korzyścią dla społeczeństwa, zbiorowości, a także ich osobistego zdrowia, podczas gdy tak naprawdę jest to sposób na wdrożenie tych transhumanistycznych lub technokratycznych technologii pod pozorem, że jest to przedsięwzięcie związane ze zdrowiem” – mówi Webb o programie.

Ostatecznym celem jest zastąpienie wszystkich tradycyjnych form medycyny i zastąpienie ich scentralizowanym, kontrolowanym przez globalistów, prowadzonym przez Big Tech systemem opartym na całkowitym zniewoleniu ludzkości.

Mówi się, że wojsko amerykańskie jest zaangażowane w operację, współpracując z Google, aby działać jako siła przy jej wdrażaniu – co oznacza obowiązkowe przejście na 'Covidiański Kult' pod groźbą użycia broni.

Wydaje się, że w fabule wstrzykiwania preparatu na wirusa jest element transhumanistyczny, co sugeruje, że coś w fiolkach kładzie podwaliny pod „znak bestii”, który przekształci ludzkie ciała stworzone na obraz Boga w ciała transhumanistyczne odtworzone na obraz Szatana.

„DARPA jest mocno zainwestowana w technologie transhumanistyczne do użytku w żołnierzach, w tym interfejsy mózg-maszyna i inne, jeszcze bardziej ekstremalne pomysły”, ostrzega Webb. „Ostatnio połączyli siły z Wellcome Trust, aby stworzyć coś, co nazywa się „Wellcome Leap”, raczej niepokojący ruch, który ma zapoczątkować transhumanizm”.

Jak rząd USA sfingował pandemię w 1976 roku

W 1976 roku wybuch epidemii świńskiej grypy, wirusa grypy A podtypu H1N1 w Fort Dix, New Jersey, spowodował masowe szczepienia Amerykanów. Po rozpoczęciu programu szczepionka wiązała się ze wzrostem liczby zgłoszeń zespołu Guillain-Barre, który może powodować paraliż, zatrzymanie oddechu i śmierć. Oto historia o tym, jak w 1976 roku [rząd USA sfingował pandemię](#).

Na tę chronologię duży wpływ ma oficjalna historia afery, opublikowana w 1978 roku przez National Academies Press: ***The Swine Flu Affair: Decision-Making on a Slippery Disease***.

W styczniu 1976 r. kilku żołnierzy w Fort Dix skarżyło się na chorobę układu oddechowego, zdiagnozowaną jako grypa. W następnym miesiącu szeregowy David Lewis, który miał objawy, brał udział w pięciomilowym przymusowym marszu, zasłabł i zmarł.

Departament Zdrowia New Jersey przebadiał próbki żołnierzy Fort Dix. Podczas gdy większość próbek pochodziła z bardziej powszechnego szczepu grypy A Victoria, dwie nie. Nietypowe próbki zostały wysłane do Centrum Kontroli Chorób w Atlancie w stanie Georgia, które znalazło dowody na świńską grypę typu A związaną z pandemią grypy z 1918 roku, która zabiła od 50 do 100 milionów ludzi na całym świecie.

Centrum Kontroli Chorób (obecnie Centrum Kontroli i Prewencji Chorób) zweryfikowało ustalenia i poinformowało zarówno Światową Organizację Zdrowia, jak i stan New Jersey. 13 lutego dyrektor CDC David Sencer napisał notatkę wzywającą do masowych szczepień przeciwko świńskiej grypie.

Wicedyrektor CDC ds. Programów Centrum Kontroli Chorób, Bruce Dull, [zorganizował konferencję prasową](#) 19 lutego, aby omówić epidemię grypy w Fort Dix i w odpowiedzi na pytania dziennikarzy, wspomniał o związku szczepu grypy z rokiem 1918.

Prezydent USA Gerald Ford został oficjalnie poinformowany o notatce o wybuchu epidemii 15 marca i [proponowanym programie szczepień](#). Spotkał się z panelem „niebieskiej wstążki”, w skład którego wchodził Jonas Salk i Albert Sabin. Ford następnie wydał w telewizji oświadczenie wspierające program masowych szczepień.

Przesłuchanie odbyło się przed Senacką Podkomisją ds. Zatrudnienia, Zdrowia i Usług Społecznych, Edukacji i Agencji Pokrewnych, a C. Joseph Stetler, rzecznik firmy farmaceutycznej, [zażądał odszkodowania rządowego dla producentów szczepionek](#).

Firmy farmaceutyczne Sharp & Dohme (Merck & Co.), Merrell, Wyeth i Parke-Davis również [odmówiły sprzedaży dawek rządowi, chyba że zagwarantowano im zysk](#), na co ostatecznie rząd się zdecydował.

Komisja ds. Przydziałów Domowych zgłosiła projekt ustawy o specjalnych środkach, w tym 135 milionów dolarów na program

szczepień przeciwko świńskiej grypie, który został zatwierdzony 5 kwietnia. Dwa dni później Światowa Organizacja Zdrowia zorganizowała konferencję, aby omówić konsekwencje wybuchu epidemii świńskiej grypy dla biedniejszych narodów.

8 kwietnia urzędnik Federalnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego poinformował firmę Merck & Co., producenta szczepionki przeciwko świńskiej grypie, że wykluczy to odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności firmy Merck za szczepionkę przeciwko świńskiej grypie 1 lipca 1976 roku.

T. Lawrence Jones, prezes American Insurance Association, poinformował Biuro Zarządzania i Budżetu, że branża ubezpieczeniowa nie pokryje odpowiedzialności za szczepionkę, chyba że rząd rozszerzy ochronę przed odpowiedzialnością.

Prezes firmy Merck napisał notatkę dzień później, 13 kwietnia, do różnych agencji rządowych, w tym do Białego Domu, podkreślając „obowiązek ostrzeżenia”. W maju inni producenci szczepionek, w tym Marion Merrell Dow, Parke-Davis i Wyeth, zostali powiadomieni przez swoich ubezpieczycieli o problemach z odszkodowaniami.

Asystent sekretarza Theodore Cooper (HEW) poinformował Biały Dom 2 czerwca, że „do zabezpieczenia współpracy Merrella potrzebne będą przepisy dotyczące odszkodowań. W czerwcu inni producenci szczepionek zwrócili się o te same przepisy. Nieco ponad dwa tygodnie później administracja Forda przedstawiła Kongresowi propozycję oferowania odszkodowania producentom szczepionek.

Bruce Dull oświadczył na konferencji poświęconej grypie 1 lipca, że **nie ma paraleli między pandemią grypy z 1918 roku a obecną sytuacją.**

Później w tym samym miesiącu J. Anthony Morris, badacz z Biura Biologicznego Agencji ds. Żywności i Leków (BoB), został zwolniony za niesubordynację i upublicznił [wyniki, które podają w wątpliwość bezpieczeństwo szczepionki](#), która była

produkowana w zapłodnionych jajach kurzych.

Trzy dni później kilku producentów ogłosiło, że **zaprzestali produkcji szczepionki**. Później w tym samym miesiącu, dochodzenia w sprawie rzekomych wybuchów świńskiej grypy w innych częściach świata **nie wykazały żadnych przypadków szczepu**. 23 lipca prezydent wysłał list, w którym wezwał Kongres do **podjęcia działań odszkodowawczych**.

Uważano, że na początku sierpnia [wybuch choroby w Filadelfii](#) miał związek ze świńską grypą. Później odkryto, że jest to nietypowe zapalenie płuc, które obecnie nazywa się chorobą legionistów. 6 sierpnia Ford zorganizował konferencję prasową i wezwał Kongres do podjęcia działań w sprawie przepisów dotyczących odszkodowań. Cztery dni później obie izby Kongresu uchwaliły ustawę.

Merrill stał się pierwszą firmą, która przesłała próbki do Biura Biologicznego FDA do testów bezpieczeństwa, które zatwierdziło je 2 września. Merck wysłał pierwszą dostawę szczepionek do stanowych departamentów zdrowia do 22 września. Pierwsze szczepienia na świńską grypę podano w stanie Indiana Targi Państwowe.

W październiku trzy osoby zmarły na atak serca po otrzymaniu szczepionki w tej samej klinice w Pittsburghu, co **wywołało śledztwo i wycofanie tej partii szczepionki**.

Dochodzenie wykazało, że zgony nie były związane ze szczepieniem. Prezydent i jego rodzina otrzymali szczepienia [przed kamerami telewizyjnymi](#). 2 listopada Ford przegrał wybory prezydenckie z Jimmym Carterem.

Również na początku listopada Albert Sabin opublikował artykuł wstępny New York Timesa „Washington and the Flu”. Zgodził się z decyzją o stworzeniu szczepionki i przygotowaniu się na wybuch epidemii, ale skrytykował „**taktykę zastraszania**”, którą **zastosował Waszyngton**, aby to osiągnąć. Zasugerował, aby zgromadzić zapasy szczepionki i przyjąć strategię „poczekamy i

zobaczemy”.

Do 15 grudnia [przypadki zespołu Guillain-Barre \(GBS\) dotyczące zaszczepionych pacjentów](#) zgłoszono w 10 stanach, w tym w Minnesocie, Maryland i Alabamie. Trzy kolejne przypadki Guillain-Barre zostały zgłoszone na początku grudnia, a śledztwo w sprawie tej choroby rozprzestrzeniło się na jedenaście stanów.

16 grudnia Sencer ogłosił jednomiesięczne zawieszenie programu szczepień. William Foege z CDC oszacował, że **częstość występowania GBS była czterokrotnie wyższa u osób zaszczepionych** niż u osób, które nie otrzymały szczepionki przeciwko świńskiej grypie.

Ford powiedział dziennikarzom, że zgodził się na zawieszenie, ale bronił decyzji o utworzeniu programu szczepień. Joseph A. Califano Jr. został zaprzysiężony na stanowisko Sekretarza Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej 20 stycznia 1977 r. 4 lutego Sencer został poinformowany, że zostanie zastąpiony na stanowisku szefa CDC. Program szczepień nie został przywrócony.

Laurence Gostin w swoim artykule „[W prawie: Szczepionka przeciwko świńskiej grypie: co jest uczciwe?](#)”, napisała, że „afera świńskiej grypy nie mówi nam, czy w obliczu niepewności naukowej lepiej jest błądzić po stronie ostrożności, czy agresywnej interwencji”.

Nie ma nawet pełnej zgody co do związku przyczynowego między szczepionką na świńską grypę a zespołem Guillain-Barre, jak zauważono w książce Giny Kolaty [Grypa: historia wielkiej pandemii grypy z 1918 r. i poszukiwanie wirusa, który to spowodował](#).

Napisała, że „CDC nie ma „specyficznego zestawu testów i objawów, aby zdefiniować Guillain-Barre” i ponieważ lekarze, którzy zgłaszali przypadki, wiedzieli już, że istnieje podejrzenie powiązania, wprowadzono **stronniczość** w

zgłaszaniu. Zacytowała Keijiego Fukudę: „jeśli nowy wirus zostanie zidentyfikowany lub pojawi się ponownie, nie chcesz rzucić broni i założyć, że dzieje się pandemia”.

Hiszpańskie badanie wykazało, że szczepionka firmy Pfizer zawiera wysoki poziom TOKSYCZNEGO tlenku grafenu



Naukowcy z Hiszpanii odkryli, że szczepionka Pfizer-BioNTech na COVID-19 [zawiera tlenek grafenu](#).

Zespół badawczy z Wydziału Inżynierii [Uniwersytetu Almerii](#) opublikował niedawno raport zatytułowany „Wykrywanie tlenku grafenu w zawiesinie wodnej: badanie obserwacyjne w mikroskopii optycznej i elektronowej”.

W tym badaniu hiszpańscy naukowcy odkryli, że każda dawka szczepionki Pfizer, którą zbadali, zawierała około [747 nanogramów tlenku grafenu](#). Oznaczało to, że ponad 99 procent szczepionki firmy Pfizer składało się w całości z tlenku grafenu.

Tlenek grafenu, [materiał powstały z grafitu](#), jest znaną substancją toksyczną. Wcześniejsze badania wykazały, że

materiały na bazie grafenu, takie jak tlenek grafenu, mogą powodować toksyczność zależną od dawki. Może uszkadzać wątrobę i nerki, pobudzać tworzenie ziarnin w płucach, zmniejszać żywotność komórek i wywoływać apoptozę komórek lub zaprogramowaną śmierć komórek.

Badania na zwierzętach wykazały, że wstrzyknięcie tlenu grafenu do organizmu powoduje osadzanie się substancji toksycznej w płucach, wątrobie, śledzionie i nerkach. Badacze zgłaszali również trudności w usuwaniu materiału z organizmu.

Wiele masek na twarz sprzedawanych przez korporacje jest powlekanych lub wyłożonych grafenem. Powiązane: [noszenie masek na twarz pokrytych grafenem może powodować poważne problemy z płucami, ostrzega Health Canada](#).

W swoim raporcie hiszpańscy naukowcy odkryli również znaczne ilości tlenu grafenu w wymazówkach stosowanych w reakcji łańcuchowej polimerazy i testach antygenowych. Testy te są rzekomo używane do wykrywania COVID-19.

Ekspert medyczny: Nie ma powodu, aby tlenek grafenu był w szczepionkach „z wyjątkiem mordowania ludzi”

Rewelacje dotyczące hiszpańskiego raportu i tlenu grafenu w szczepionkach firmy Pfizer po raz pierwszy wyszły na jaw po tym, jak opisał je konserwatywny komentator Stew Peters w swoim programie *The Stew Peters Show*.

Peters zaprosił eksperta medycznego i [20-letniego badacza farmaceutycznego](#), dr Jane Ruby, na odcinek swojego programu z 8 lipca, aby porozmawiać o tym, czym jest tlenek grafenu i jaki ma wpływ na organizm ludzki.

Posłuchaj całej rozmowy Petersa i Ruby w [The Stew Peters Show](#).

Podczas swojego pokazu Peters zapytał Ruby, czy tlenek grafenu jest trujący. Odpowiedziała, mówiąc: „To zdecydowanie

trucizna". Ruby następnie wyjaśniła niektóre sposoby, w jakie tlenek grafenu jest niebezpieczny dla ludzi. Powiedziała:

„Niszczy dosłownie wszystko w komórce. Rozsadza mitochondria. Stwarza to sytuację, w której organizm znajduje się na najwyższym poziomie stanu zapalenia, cytokiny, chemokiny. To jest niesamowicie gwałtowne... nadchodzi burza zapalna i ma szczególne powinowactwo do wywoływania ostrego zapalenia płuc, tworzy burzę zapalną w tkance serca i tkance mózgowej... Nie ma innego powodu, aby to było w [szczepionkach] poza mordowaniem ludzi”.

Peters zgodził się z wnioskiem Ruby. Dodał swoje zaniepokojenie, dlaczego odkrycie tlenku grafenu w szczepionkach nie jest szerzej relacjonowane przez główne media. Jego jedynym wnioskiem jest to, że te korporacje również muszą być w to zaangażowane.

– Oni są w to zamieszani. Chcą cię zabić. Są częścią spisku ludobójstwa – powiedział.

Ruby zgodziła się z oceną Petersa. Spekułowała, że [j]edynym innym wyjaśnieniem byłoby to, że masowa produkcja i szczepienia ludzi szczepionkami Pfizera to „globalny eksperyment oparty na masowej dezinformacji i bez zgody osób biorących w nim udział”.

Peters dodał, zauważając, że rzekoma skuteczność i wskaźnik sukcesu szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19 był „rozgłaszany wszędzie”.

„Jak mogą to udowodnić? Czy to tylko kłamstwo? Czy po prostu wymyślili dowolną liczbę? – zapytał Peters.

Ruby podsumowała swoją rozmowę z Petersem, zauważając, że według hiszpańskich naukowców wiele objawów najczęściej związanych z COVID-19 może być również spowodowanych nadmiernym poziomem grafenu w organizmie.

Następnie ostrzegła, że „Pfizer i inne korporacje farmaceutyczne są w trakcie opracowywania wziewnej wersji szczepionki. Ta wersja wziewna będzie silniejsza, ponieważ trafi prosto do płuc. „Od razu tworzy burzę płucną z zapaleniem płuc” – powiedział Ruby.

Ekspert medyczna ostrzegła następnie, że jeśli ta wersja szczepionki otrzyma zezwolenie na użycie w nagłych wypadkach, liczba nagłych zgonów z powodu przypadków zapalenia płuc „oddechowego błysku” wzrośnie.

Źródła obejmują:

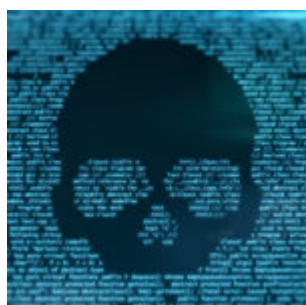
[NaturalHealth365.com](https://www.naturalhealth365.com)

[Z3News.com](https://www.z3news.com)

[ScienceTimes.com](https://www.sciencetimes.com)

[RedVoiceMedia.com](https://www.redvoicemedia.com)

Światowe Forum Ekonomiczne naciska na Wielki Reset poprzez „cyberatak o cechach podobnych do COVID”



Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) to międzynarodowa organizacja pozarządowa rzekomo poświęcona ulepszaniu świata poprzez biznes, politykę i środowisko akademickie. Ostatnio zagłębia się w świat cyberbezpieczeństwa. W rzeczywistości WEF [dąży do Wielkiego Resetu za pomocą „cyberataku o cechach podobnych do COVID”](#).

WEF odegrał wiodącą rolę w plandemii COVID-19. Naciskało na paszporty szczepionkowe, cyfrowe śledzenie kodów kreskowych i, co najważniejsze, Wielki Reset. Teraz ostrzega świat przed możliwym cyberatakiem obejmującym cały świat, który może [sparaliżować globalny system finansowy](#).

WEF przygotowuje ludzi do oczekiwania cyberataku obejmującego cały świat

Na początku 2021 r. WEF Center for Cybersecurity ogłosiło Cyber [Polygon 2021](#). To internetowa konferencja poświęcona cyberbezpieczeństwu. Tegoroczny Cyber [Polygon](#) ma jeden cel: dowiedzieć się, jak wygląda „cyberatak z cechami podobnymi do COVID”.

We wcześniejszych wersjach WEF powiedziało, że Cyber [Polygon 2021](#) skupi się na oprogramowaniu ransomware, [podatności globalnego łańcucha dostaw](#) na cyberataki i waluty cyfrowe. WEF obiecało również przeprowadzenie „ćwiczeń szkoleniowych na żywo”, które są odpowiedzią na „ukierunkowany atak łańcucha dostaw na ekosystem korporacyjny w prawdziwym życiu”.

„Wszyscy wiemy, ale wciąż nie zwracamy na niego wystarczającej uwagi, przerażający scenariusz kompleksowego cyberataku, który całkowicie wstrzymałby dostawy energii, transport, usługi szpitalne, nasze społeczeństwo jako całość” – powiedział Klaus Schwab, założyciel i prezes wykonawczy WEF. „Kryzys COVID-19 byłby pod tym względem postrzegany jako niewielkie zakłócenie w porównaniu z poważnym cyberatakiem”.

Schwab dodał, że ważne jest, aby WEF wykorzystał trwającą pandemię COVID-19, aby „przemyśleć lekcje społeczności

cyberbezpieczeństwa, aby wyciągnąć i poprawić naszą nieprzygotowanie na potencjalną cyberpandemię”.

Schwab wygłosił te komentarze w zeszłym roku, pokazując, że WEF od pewnego czasu planuje przygotowywać ludzi do Wielkiego Resetu wywołanego cyberatakiem. 9 lipca, w dniu rozpoczęcia konferencji Cyber Polygon, Schwab powtórzył swoje sianie strachu, przypominając ludziom o [ostatnich cyberatakach, które miały miejsce](#).

„W ciągu ostatnich kilku miesięcy widzieliśmy na przykład ataki ransomware wymierzone w szpitale, infrastrukturę krytyczną, systemy szkolne, sieć energetyczną i wiele innych podstawowych usług” – powiedział.

„Ataki ransomware są złożone, a przedsiębiorstwa przestępcze zwiększają swoją skalę i wpływ. Podkreśla to potrzebę ustrukturyzowanego wielostronnego, wielostronnego podejścia do zabezpieczenia naszego społeczeństwa przed nimi”.

Trwają ogólnoświatowe ćwiczenia WEF w zakresie cyberpandemii

Ćwiczenie szkoleniowe Cyber Polygon składa się z [ponad 200 zespołów z 48 krajów](#). Firmy takie jak IBM, Santander i Ernst and Young wysłały swoje zespoły ds. bezpieczeństwa cybernetycznego, aby wziąć udział w tym ogólnoświatowym ćwiczeniu.

„Nieuniknione jest, że pewnego dnia dojdzie do większego ataku”, powiedział John Sancenito, prezes firmy konsultingowej ds. bezpieczeństwa z siedzibą w Pensylwanii. „To, o czym mówi się dzisiaj i w ciągu najbliższych kilku dni, jest potencjalną sytuacją w świecie rzeczywistym”.

Sancenito jest zainteresowane tematem tegorocznego ćwiczenia na żywo. Jeśli cyberatak wycelowany jest w łańcuch dostaw w Stanach Zjednoczonych, może wpłynąć na codzienne życie ludzi poprzez zamknięcie infrastruktury krytycznej, takiej jak sieć

energetyczna lub oczyszczalnie ścieków.

„Co byś zrobił, gdybyś nie mógł uzyskać dostępu do swoich kont bankowych, Internetu lub nagle przestał działać telefon komórkowy? Są to rzeczy, które ludzie naprawdę muszą przemyśleć, ponieważ pewnego dnia możemy stanąć w obliczu takiego kryzysu” – powiedział Sancenito.

Ćwiczenie na żywo Cyber □□Polygon trwa kilka dni. W chwili obecnej trwa nadal.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Dzieci są „gazowane” dwutlenkiem węgla przez nakazy maseczkowe, ostrzega dziennik medyczny



Zmuszanie dzieci w wieku szkolnym do „maskowania się” w celu zdobycia wykształcenia jest [formą toksycznego chemicznego „gazowania”](#), które skutkuje u wielu z nich poważnymi problemami zdrowotnymi – w tym chorobami fizycznymi, psychicznymi i emocjonalnymi.

Nowe badanie opublikowane w *Journal of the American Medical*

Association (JAMA) wykazało, że niemieckie dzieci w wieku szkolnym, które są zmuszone nosić maseczkę przez cały dzień, wdychają co najmniej 300 procent więcej CO₂ niż jest to prawnie dozwolone, przez co narażone są na poważne ryzyko niedotlenienia.

Dzieci noszące maseczkę, które zostały ocenione w ramach badania, zgłaszały drażliwość, bóle głowy i „niechęć do chodzenia do szkoły”, co „można rozumieć jako konsekwencje podwyższonego poziomu dwutlenku węgla we wdychanym powietrzu” – wyjaśnia artykuł.

„Objętość martwej przestrzeni masek... szybko zbiera wydychany dwutlenek węgla po krótkim czasie”, podkreśla dalej artykuł, zauważając, że „upośledzenia przypisywane hiperkapnii” są końcowym wynikiem nakazów maseczkowych – hiperkapnia występuje wtedy, gdy gromadzi się zbyt dużo CO₂ w krwiobiegu.

Należy zauważyć, że do celów naukowych uczniowie musieli nosić serię maseczek tylko przez 15 minut na raz. W prawdziwym życiu, oczywiście, oczekuje się od nich noszenia maseczki przez wiele godzin przez cały dzień szkolny.

Naukowcy przyjrzeni się maskom KN95 i maseczkom chirurgicznym, aby zobaczyć, w jaki sposób wpływają one na 45 zdrowych dzieci w wieku 6-17 lat mieszkających w południowo-zachodnich Niemczech. Pomieszczenie, w którym były oceniane, było „kilkakrotnie dobrze wentylowane” dla każdego eksperymentu, aby zapewnić, że zawartość CO₂ w powietrzu jest utrzymywana poniżej 0,1% objętości.

Pierwszy trzypięciominutowy pomiar mierzył „podstawowe” niemaskowane poziomy CO₂, po czym następował kolejny trzypięciominutowy odstęp, który dotyczył „wdychanego i wydychanego wspólnego powietrza”.

Niemieckie prawo zabrania zawartości CO₂ powyżej 0,2% lub 2000 ppm (części na milion) w zamkniętym pomieszczeniu zajmowanym przez dzieci. Jednak dzieci, które zmierzyły się z najniższym

poziomem CO₂ spowodowanym noszeniem maseczek, odnotowały trzykrotność tej ilości.

W jednym przypadku siedmiolatek zmierzył pod maską 25 000 ppm, co pokazuje, że osłony twarzy w rzeczywistości pozbawiają użytkownika tlenu. To z kolei może prowadzić do uszkodzenia mózgu i innych problemów zdrowotnych.

Naukowcy obawiają się, że zgłaszanie faktów sprawi, że inni będą nazywać ich „antymaseczkowcami”

Kilku autorów badania obawia się, że zgłaszanie ich wyników sprawi, że staną się wyrzutkami w środowisku naukowym. Na przykład epidemiolog z [Johns Hopkins University](#) (JHU) Stefan Baral zapytał koleżankę epidemiolog Tracy Hoeg, czy udostępnienie tych informacji „sprawia, że []jestem antymaseczkowcem?”

Hoeg odpowiedziała, że []jej zdaniem wyniki badania niekoniecznie implikują wysoki poziom CO₂ jako przyczynę szkód zdrowotnych, ponieważ badanie nie obejmowało porównawczej „niezamaskowanej grupy wyjściowej według wieku”.

Jak na ironię, fakt, że skutki noszenia maseczek przez dzieci nigdy nie były oceniane w porównaniu z tym, że dzieci nie nosiły maseczki *przed wprowadzeniem* nakazu, po prostu pokazuje, że nakazy maseczek są od początku fałszywe i nie mają podstaw w prawdziwej nauce.

„Rok później i nikt nie wykazał, że proszenie dzieci o noszenie masek działa!” napisał na Twitterze Vinay Prasad, epidemiolog z [Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Francisco](#), który pomógł współautorem artykułu.

„US CDC zaleca maskowanie [dzieci w wieku] od 2 lat do 5 lat – muszą przeprowadzić próbę, aby to udowodnić. Założę się, że się nie powiedzie” – dodał Prasad.

Nawiasem mówiąc, niemiecki sędzia [już orzekł](#), że mandaty na maskę (za jej brak) są nielegalne. Dlaczego więc ta cała szarada nadal ma miejsce, zarówno w Niemczech, jak i tutaj, w Polsce?

Linki:

JustTheNews.com

NaturalNews.com

Pseudopandemia



[edit] UWAGA !!! Proszę nie udostępniać tego felietonu publicznie na facebooku. Tylko w prywatnych wiadomościach. Za udostępnienie tego materiału grozi prem ban !!!

Covid 19 był i jest *pseudopandemią*. Była to rażąca przesada dla zagrożenia, jakie stanowi choroba układu oddechowego o niskiej śmiertelności, porównywalna z gripą.

Pseudopandemia była psychologiczną operację (psy-op) zaprojektowaną do terroryzowania społeczeństwa. Celem było przyzwyczajanie ludzi do drakońskiego systemu rządowego ucisku poprzez zapoznanie ich z mechanizmami państwa bezpiecznego biologicznie.

Pseudopandemia została oparta na objawach grypopodobnych, które, niezależnie od pochodzenia, nie były i nie są chorobą,

którą zgodnie z prawem można uznać za przyczynę „*pandemii*”. Jedynym sposobem, w jaki można było to opisać jako takie, było usunięcie wszelkich odniesień do śmiertelności z definicji Światowej Organizacji Zdrowia.

COVID 19 jest chorobą, której rozkład wieku umieralności jest nie do odróżnienia od standardowej śmiertelności. W przeciwieństwie do grypy, która w nieproporcjonalnym stopniu dotyka młodych, pod względem zagrożenia życia COVID 19 był i jest chorobą całkowicie nijaką.

Gdyby nie teatry polityczne i propaganda medialna głównego nurtu, która rozpoczęła się w Chinach, nikt, poza zawodami medycznymi i osobami cierpiącymi na COVID 19, nie zwróciłby uwagi na tę chorobę.

Iluzja przeciążonych usług zdrowotnych została stworzona przez znaczne zmniejszenie ich zdolności i poziomu personelu, przy jednoczesnym przeorientowaniu opieki zdrowotnej, aby traktować wszystkich, którzy cierpieli na chorobę układu oddechowego, jako nosicieli wirusowej plagi.

W rzeczywistości podczas *pseudopandemii* zaobserwowano niezwykle niski poziom obłożenia łóżek szpitalnych. Jednak ze względu na dodatkowe zasady i procedury jakie zostały wdrożone, usługi zdrowotne popadły w chaos...

Było to połączone z testami, które nie są w stanie niczego zdiagnozować, jako *dowodu* na „*przypadek COVID 19*”. Umożliwiło to rządowi na całym świecie wysuwanie absurdalnych twierdzeń o poziomie zagrożenia. Całkowicie polegali na fałszywej nauce i śmieciowych danych. Ponieważ choroba objawowa i wynikająca z niej śmiertelność była stosunkowo niska, stwierdzili, że ludzie bez żadnych objawów choroby (*bezobjawowi*) rozprzestrzeniają wirusa i zarażają.

To była straszna bzdura. Nie było dowodów na to, że *bezobjawowe* zakażenie kogokolwiek istnieje. Osoby zagrożone ciężką chorobą stanowiły niewielką mniejszość osób, które

miały już poważne choroby współistniejące, często ze względu na wiek.

Masowe areszty domowe (lockdowny, kwarantanny) i inne środki, takie jak noszenie masek na twarz, zostały następnie wykorzystane do zwiększenia ryzyka infekcji, zmniejszenia szerokiego poziomu odporności populacji i stworzenia fałszywego wrażenia o *nadzwyczajnym* zagrożeniu zdrowia publicznego. Usunięcie opieki zdrowotnej w przypadku każdej innej choroby, w tym raka i choroby niedokrwiennej serca, w połączeniu z kosztami zdrowotnymi rosnącej deprivacji i polityki immunosupresyjnej, zostało następnie wykorzystane do wzmocnienia iluzji pandemii.

Nie oznacza to, że COVID-19 nie zabijał ludzi, ale ci, którzy zmarli na tę chorobę, stanowili niewielki procent całkowitej liczby zgłoszonych. COVID-19 nie miał dostrzegalnego wpływu na śmiertelność z jakiegokolwiek przyczyny. Wzrost powyżej jednej z najniższych w historii średnich śmiertelności z pięciu lat był spowodowany głównie wycofaniem się z usług zdrowotnych, ponieważ coraz więcej osób umierało we własnych domach lub w przeciążonych placówkach opieki, bez otrzymania normalnej opieki medycznej.

Pomimo tych wysiłków śmiertelność w 2020 r. nadal była zaledwie 9-tą najwyższą wartością w pierwszych dwóch dekadach XXI wieku i jedną z najniższych standaryzowanych według wieku wskaźników śmiertelności w ciągu ostatnich 50 lat.

COVID-19 nie stanowił praktycznie żadnego zagrożenia dla osób w wieku produkcyjnym, a dla młodych wcale. Nie było dowodów na to, że dzieci były zagrożone lub przedstawiały jakiegokolwiek ryzyko. Zamknięcia szkół były częścią *pseudopandemicznej* operacji psychologicznej. Wywoływan o mylące wrażenie *nagłego przypadku* i podawano oszukańcze uzasadnienie dla szczepienia dzieci.

Pseudopandemia zaplanowana jest po to by doprowadzić do

całkowitego przekształcenia naszej kultury i społeczeństwa. Nieodwołalnie zmieniła nasze stosunki z rządami, spowodowała katastrofalne zakłócenia gospodarcze, zamknięcie światowego handlu i spowodowała uzależnienie milionów od rządowych dotacji. *Pseudopandemia* to globalny zamachu stanu.

Nowy aparat bioasekuracji *pseudopandemicznej* ma na celu kontrolowanie naszego zachowania, podczas gdy jesteśmy przymuszani do tego przez globalną transformację. Osoby stojące za *pseudopandemią* zamierzają zmienić Międzynarodowy System Walutowy i Finansowy (IMFS) i ustanowić globalny ład w postaci technokracji. Technokracja to neofeudalny, totalitarny system oparty na zasadach *wspólnotowych*.

Otrzymamy iluzję demokracji uczestniczącej poprzez nasz wymagany udział i wiarę w „społeczeństwo obywatelskie”. Społeczeństwo obywatelskie będzie „*interesariuszem*” technokracji. Jednak *społeczeństwo obywatelskie* będzie dozwolone tylko do prowadzenia polityk ustanowionych na poziomie globalnym.

Stosowana psychologia była używana przez całą *pseudopandemię*, aby naprawić nasze „*środowisko wyboru*”. Uwarunkowano nas przekonaniem, że przestrzeganie zasad jest odpowiedzialnym i moralnym wyborem. W rzeczywistości nasze zachowanie było celowo zmieniane, aby zapewnić zgodność z dyktatami państwa o bioasekuracji, przygotowując społeczeństwo na przejście do technokracji.

Nowy globalny IMFS opiera się na handlu uprawnieniami do emisji, a rynek obligacji węglowych o wartości 120 bilionów dolarów jest obecnie w budowie. Aktywa są definiowane w kategoriach ich *metryk kapitalizmu interesariuszy*, które oceniają inwestycje w zależności od ich wyniku środowiskowego, społecznego i zarządzania (ESG).

Wskaźniki te zostały ustalone przez Światowe Forum Ekonomiczne

współpracujące z bankami centralnymi, Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych (BIS) i innymi kapitalistami interesariuszy, takimi jak firma inwestycyjna BlackRock.

Globalny system banków centralnych, na czele którego stoi BIS, „*idzie bezpośrednio*” poprzez bezpośrednie finansowanie polityki rządu. Powiązali politykę monetarną z polityką fiskalną, co oznacza ostateczną kontrolę wszystkich wydatków rządowych przez BIS. Rada Usług Finansowych BIS reguluje ESG i określa wartość *trwałych* aktywów finansowych.

W ten sposób globalna technokracja ułatwi kontynuację kapitalizmu kumoterskiego, ponieważ tylko właściciwi *interesariusze* otrzymają zatwierdzony rating ESG. Ci, którzy tego nie zrobią, nie będą w stanie pozyskać potrzebnego kapitału inwestycyjnego i zostaną zmuszeni do wycofania się z biznesu.

„*Going direct*” rozpoczął się, zanim Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła globalną pandemię. Wszystkie ekonomiczne i finansowe odpowiedzi na *pseudopandemię*, takie jak urlopy i pakiety wsparcia biznesowego, zostały uzgodnione w ramach planu „*going direct*” w sierpniu 2019 r.

Tak zwany bodziec ekonomiczny luzowania ilościowego (QE) jest oszustwem. Opiera się na nieokiełznanej monetyzacji długu na niespotykaną dotąd skalę. *Bezpośrednie podejście* oznacza, że toksyczne, śmieciowe aktywa instytucji finansowych zostały przeniesione do bilansów banków centralnych. Tworząc w ten sposób niewyobrażalne poziomy długu publicznego, które nigdy nie mogą i nigdy nie zostaną spłacone.

Pieniądze z QE, stworzone z niczego, zostały wpompowane na rynki finansowe w celu ciągłego wzbogacania właściwych *udziałowców*. Ogromna ekspansja podaży pieniądza doprowadzi wkrótce do hiperinflacji. Masowe bezrobocie, które pojawi się w wyniku oszczędności, spowodowane zarówno oszałamiającym poziomem zadłużenia, jak i naszym przejściem do

nowego IMFS, spowoduje stagflację.

Nowa gospodarka zeroemisyjna netto oznacza dla większości trwałe oszczędności. *Technokracja* zapewni powszechny dochód podstawowy (UBI), lub jakąś odmianę koncepcji, która ma być wypłacona w walucie cyfrowej Banku Centralnego (CDBC). Oznacza to, że nikt nie będzie miał własnych pieniędzy poza wybranymi *interesariuszami*, ponieważ wszystkie transakcje będą monitorowane i kontrolowane przez banki centralne.

Ci, którzy sprzeciwiają się neofeudalnej władzy korporacji, interesariuszy *Technokracji* i odmawiają przestrzegania nałożonych obowiązków bezpieczeństwa biologicznego, zostaną ograniczeni lub wyłączeni z CDBC. *Pseudopandemia* ustanowiła ramy stanu bezpieczeństwa biologicznego, który będzie kontrolować wszystkie aspekty naszego życia. Paszporty szczepionek są bramą do pełnej tożsamości biometrycznej dla każdego obywatela w *nowej normalności* *Technokracji*.

Na żądanie będziemy zobowiązani do okazania naszego identyfikatora biometrycznego. Dostęp do towarów i usług będzie monitorowany i ograniczany zgodnie z życzeniem *Technokracji*. UBI i CDBC w połączeniu z biometrycznym identyfikatorem zapewnią naszą uległość. Centralni planiści *Technokracji* będą nadzorować system kontrolowany przez sztuczną inteligencję, który automatycznie ograniczy wolności tych, którzy sprzeciwiają się regułom ogłoszonym przez *kapitalistów interesariuszy*.

Pieniądze, jakie obecnie rozumiemy, nie są już potrzebne osobom stojącym za *pseudopandemią*. Gospodarka zeroemisyjna netto umożliwia im przejęcie kontroli nad „globalnymi dobrami wspólnymi”. Oznacza to, że będą mieli władzę nad wszystkimi naturalnymi zasobami Ziemi. Cała ziemia, oceany, atmosfera, a nawet przestrzeń są przekształcane w aktywa za pomocą *metryk kapitalizmu interesariuszy*.

Nie tylko nie będziemy mieli własnych pieniędzy, ale także nie

będziemy mogli uzyskać dostępu do zasobów potrzebnych do przetrwania bez pozwolenia Technokracji. Chociaż ten system technokracji był planowany od ponad wieku, to załamanie finansowe w 2008 roku skłoniło *pseudopandemicznych* planistów do zwiększenia tempa transformacji. Monetyzacja długu od dawna była źródłem ich autorytetu, ale ten IMFS był nie do utrzymania. Ponieważ wszystkie pieniądze były długiem, ich ostateczny upadek był nieunikniony. W 2008 roku minął punkt bez powrotu.

Po ustanowieniu ich *bezpośredniego* planu przygotowano scenę dla *pseudopandemii*. SARS-CoV-2 zapewnił doskonałą okazję, a *najważniejsi konspiratorzy* stojący za *pseudopandemią* intensywnie trenowali w gotowości do operacji. Następnie zostaliśmy zaatakowani przez kampanię propagandową w mediach głównego nurtu, a jednostki wojskowe wojny informacyjnej zostały rozmieszczone w celu kontrolowania naszego „*środowiska wyboru*”.

Wątpliwości naukowe i medyczne zostały ocenzurowane, ponieważ zawieszenie normalnych procesów demokratycznych zostało wykorzystane do wprowadzenia stanu bezpieczeństwa biologicznego. Uchwalono prawa umożliwiające rządowi popełnienie każdego przestępstwa, jakie tylko zechce, w pogoni za *celami zrównoważonego rozwoju* kapitalistycznego interesariuszy. Prawa do odmowy prawa protestu i ocenzurowania wolności słowa przechodzą bez sprzeciwu przez ustawodawców rządów krajowych, którzy nic innego jak są *partnerami* interesariuszy w ramach *nowej normalnej* technokracji i przygotowują nas na nadchodzącą Technokrację.

Dla *spiskowców* spośród *pseudopandemii* to realizacja ich od dawna wyśnionego globalnego zarządzania. Są przesiąknięci mitologią eugeniki i kontroli populacji. Kiedy już będą mieć całkowitą kontrolę nad *globalnymi dobrami wspólnymi*, nie będą już potrzebować nas jako konsumentów i będą dążyli do znacznego zmniejszenia populacji.

Choć brzmi to szalenie, dowody, [badane w pseudopandemii](#), są przytłaczające. Stoimy w obliczu globalnego neofeudalizmu, jeśli nie zaczniemy działać teraz. Na tym polega nasza nadzieja.

Spiskowcy nie mają żadnej realnej władzy. To iluzja, którą desperacko chcą utrzymać. Inwestują miliardy w propagandę, wojnę hybrydową i systemy bezpieczeństwa, ponieważ są przerażeni, że zdamy sobie sprawę z tego, co robią.

Ich plan może się powieść tylko wtedy, gdy uwierzymy w ich kłamstwa i zastosujemy się do ich rozkazów. Jeśli tego nie zrobimy, nic nie mogą na to poradzić.

Możemy zresetować świat.

Pseudopandemic (Pseudopandemia) to nowa książka Iain'a Davis'a. Jest dostępna zarówno w wersji drukowanej jak i elektronicznej na [Amazonie](#) oraz u innych sprzedawców.

Nowomowa Nowej Normalności #1: „Odporność stada”



Pierwszy wpis z naszej nowej serii pokazuje, w jaki sposób Światowa Organizacja Zdrowia usunęła

naturalną odporność ze swojej definicji „odporności stada”

„Nowomowa Nowej Normalności” to nowa seria krótkich artykułów podkreślających, jak nasz język został zaatakowany w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy.

Od początku „pandemii” i jej przejścia w oczywisty program „Nowej Normalności” (lub „Wielkiego Resetu”) sam język stał się polem bitwy. Słowa i wyrażenia są rozciągane i przekręcane w nowe, dziwaczne lub sprzeczne znaczenia lub ważone implikacjami, które nigdy wcześniej nie istniały.

„Nowomowa Nowej Normalności” jest naszą próbą skatalogowania tych zmian i powstrzymania na zawsze prawdziwego znaczenia słów.

Nasz pierwszy przykład jest bardzo, *bardzo* dosłowny.

Wyrażenie „Odporność stada” istnieje od dziesięcioleci i większość z nas prawdopodobnie zetknęła się z nim w pewnym momencie przed marcem 2020 r., miała jasne znaczenie, które było dostępne (między innymi) na stronie Światowej Organizacji Zdrowia:

Odporność zbiorowa (stada) to pośrednia ochrona przed chorobą zakaźną, która ma miejsce, gdy populacja jest odporna czy to poprzez szczepienie lub odporność wykształconą w wyniku wcześniejszej infekcji”.

Jednak po uderzeniu „pandemii” ta niegdysiejsza całkowicie niekontrowersyjna teoria stała się przedmiotem zacieklej debaty, a jej zwolennicy nagle zostali określani jako „ludobójcy”.

W tym momencie WHO zmieniła swoją stronę internetową, aktualizując definicję [„odporności stada”](#), aby całkowicie usunąć pojęcie „odporności naturalnej”:

„Odporność zbiorowa (stada)”, znana również jako „odporność populacji”, to pojęcie stosowane ze szczepieniami, w ramach którego populacja może być chroniona przed określonym wirusem, jeśli zostanie osiągnięty próg wyszczepienia. Odporność stada uzyskuje się poprzez ochronę ludzi przed wirusem, a nie narażanie ich na jego działanie.

Możesz sprawdzić ich starą witrynę za [pomocą maszyny zwrotnej](#) lub za pomocą [tego zrzutu ekranu](#) (w przypadku wyczyszczenia archiwum).

Szczepienia *nigdy wcześniej nie* były uważane za jedyną drogę do odporności stada, a dodanie, że nie można wytworzyć odporności przez narażenie, jest całkowicie nienaukowe, wbrew wielowiekowej wiedzy medycznej.

Zmiana tej definicji podczas rzekomej pandemii, tuż przed wypuszczeniem eksperymentalnych i nieprzetestowanych szczepionek, jest wyraźnym sygnałem, że forsują one program.

Nic więcej nie trzeba mówić.

Zwróć uwagę na więcej w tej serii w najbliższej przyszłości, a jeśli masz jakieś sugestie dotyczące innych słów lub fraz, które ostatnio gwałtownie zmieniły swoje znaczenie, opublikuj je w komentarzach poniżej lub prześlij je nam e-mailem.